

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

w sprawie W. R.

skazanego z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 10 kwietnia 2018 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 15 lutego 2018 r., sygn. akt III KO 6/18,

stwierdzające oczywistą bezzasadność i odmawiające przyjęcia wniosku
skazanego

o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem
Sądu Apelacyjnego w G.

z dnia 30 września 2009 r., sygn. akt II AKa .../09,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. IV K .../06

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Skazany W. R. skierował do Sądu Najwyższego sporządzony przez siebie kolejny już wniosek o wznowienie postępowania, zakończonego wymienionym wyżej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 30 września 2009 r., sygn. akt II AKa .../09. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 lutego 2018 r., sygn. akt III

KO 6/18, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. stwierdził oczywistą bezzasadność tego wniosku i odmówił jego przyjęcia.

W. R. nadesłał pismo określone jako „wniosek”, które zostało potraktowane jako zażalenie na wspomniane postanowienie Sądu Najwyższego. Zastrzeżenia skazanego, który zaznaczył, że będzie oczekiwał „prawnej odpowiedzi jak i prawnego rozpatrzenia”, wzbudziło wydanie postanowienia przez Sąd w składzie jednoosobowym („powinno być 3 lub 2 sędziów”), który według niego jest „falszywym składem”. Wyraził też przekonanie, że Sąd nienależycie zapoznał się z jego sprawą” oraz że „niezbite dowody” świadczą o wadliwości wyroku, którym został skazany. Nadmieniał, że Sąd nie wziął pod uwagę, iż świadkowie, których wymienił, nie byli przesłuchani w jego obecności. Trudno też pominąć, że w omawianym piśmie jego autor, używając właściwych sobie określeń, zawarł negatywne uwagi pod adresem prokuratury i sądów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Odnosnie do zgłoszonych przez skazanego zastrzeżeń do składu Sądu, który wydał zaskarżone postanowienie należy stwierdzić, że skład ten był prawidłowy. Postanowienie zostało bowiem wydane na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., który stanowi, że procedując w tym trybie, sąd orzeka jednoosobowo.

Nie sposób też uznać, że wniosek skazanego został rozpoznany mało wnikliwie. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia nie jest zdawkowe i należycie tłumaczy, dlaczego odmówiono przyjęcia wniosku. Sąd Najwyższy stwierdził, że podstawy wzruszenia rozstrzygnięć dotyczących W. R. w drodze wznowienia postępowania są ściśle ograniczone do sytuacji wymienionych w rozdziale 56. Kodeksu postępowania karnego oraz że nie należą do nich okoliczności podnoszone przez skazanego. Stanowisko to trzeba uznać za trafne, bowiem nie sposób uznać, że skazany wykazał, iż w jego sprawie rzeczywiście istnieją przesłanki do wznowienia postępowania, zwłaszcza, że ujawniły się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że nie popełnił czynu (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.). Jak to słusznie odnotowano w zaskarżonym postanowieniu, skazany poprzestał na kwestionowaniu poszczególnych źródeł dowodowych, stopnia wykorzystania materiału dowodowego pozostającego w dyspozycji organów procesowych oraz

negowania swego sprawstwa w odniesieniu do przypisanego mu czynu. W ten sposób ponownie nawiązał do już przeprowadzonych dowodów, jego zdaniem nienależycie rozważonych. Wskazywane źródła dowodowe były znane w toku procesu, a ich relacje weszły w skład materiału dowodowego. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, iż w związku z wcześniejszym złożeniem przez skazanego wniosków o wznowienie postępowania wyznaczano mu obrońców z urzędu, którzy złożyli opinie o braku podstaw do wniesienia wniosku o wznowienie postępowania.

W uzupełnieniu uwag poczynionych w zaskarżonym postanowieniu celowe będzie nadmienić, że we wniosku o wznowienie postępowania W. R. przytoczył zeznania złożone w toku śledztwa w dniu 17 maja 2006 r. przez świadków [...]. Wymieniona data czynności procesowych jednoznacznie wskazuje, że dowody w postaci zeznań tych świadków były znane sądom orzekającym. Istotne z nich, zeznania S. B., Sąd I instancji przytoczył na s. 17 maszynopisu uzasadnienia wyroku zaznaczając, że oskarżony, chociaż domagał się przesłuchania tego świadka na rozprawie, to nie miał do niego pytań. Treść zeznań pozostałych wymienionych przez skazanego osób zdaje się świadczyć, że za istotne uważa on zbadanie udziału w przestępstwie P. G. Osobie tego mężczyzny, przesłuchanego w charakterze świadka, Sąd orzekający poświęcił jednak niemało uwagi i wskazał, że „W. R. próbował obarczać winą za tą śmierć kolejne osoby, domagać się przesłuchania różnych osób przed Sądem, a kiedy taka czynność miała miejsce, to oświadczał, że nie ma pytań do świadka”.

Z treści uzasadnienia wyroku skazującego wynika, że zasadniczymi dowodami świadczącymi o dokonaniu przez skazanego zabójstwa M. Ś. były jego wyjaśnienia składane na początkowym etapie postępowania, których późniejsze odwołanie uznano za niewiarygodne, szczegółowo weryfikując wersję skazanego o ich wymuszeniu przez funkcjonariuszy Policji oraz konsekwentne wyjaśnienia współoskarżonej (nie odpowiadała jednak za udział w zabójstwie) A. H., która widziała zachowanie W. R. wobec pokrzywdzonej. Zwraca uwagę okoliczność, że do tych dowodów skazany we wniosku o wznowienie postępowania w żaden sposób nie nawiązał.

Z tych względów Sąd Najwyższy zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

